



Henryk A. Kretek

PWSZ w Raciborzu, Instytut Studiów Społecznych

ORGANIZACJE POZARZĄDOWE NA ŚWIECIE W PERSPEKTYWIE HISTORYCZNEJ

Streszczenie (abstrakt): Aby zrozumieć istnienie organizacji pozarządowych istniejących i rozwijających się w społeczeństwie obywatelskim, należy prześledzić ich powstawanie, sięgając do historycznych źródeł. A to dlatego, żeby docenić fakt ich istnienia i ich rolę w utrzymywaniu więzi społecznych, a w konsekwencji w utrwalaniu demokracji. Stąd artykuł ukazujący przemiany w zasadach organizowania się społeczeństwa obywatelskiego przez pryzmat tworzących się zrębów organizacji pozarządowych.

Słowa kluczowe: organizacje pozarządowe, społeczeństwo obywatelskie, demokracja.

NON-GOVERNMENTAL ORGANIZATIONS IN THE WORLD IN A HISTORICAL PERSPECTIVE

Abstract: In order to understand the existence of non-governmental organizations that exist and develop in civil society, it is necessary to trace their origins by reaching out to historical sources. And that's why to appreciate the fact of their existence and their role in maintaining social bonds, and consequently in consolidating democracy.

Key words: non-governmental organizations, civil society, democracy.

Wstęp

Trudno sobie wyobrazić istnienie społeczeństwa bez sektora organizacji pozarządowych, która to struktura najpierw zdobyła dla siebie miejsce, a ostatecznie je utrwaliła nazywając się trzecim sektorem, obok wcześniej ugruntowanych sektorów: państwa i biznesu. Jednakże struktura społeczna oparta o organizacje pozarządowe i rozwijająca się w społeczeństwie obywatelskim¹, nie był dana i nie jest dana raz na zawsze. Trzeba tę tkankę społeczną pielęgnować, bowiem może być obywatelom potrzebna na przykład w przypadku gdyby politycy chcieli zawłaszczyć państwo i realizować na terenie otoczonym granicami tylko polityczne cele czy partykularne interesy. Demokracja jest zdobyczą a jej pochodną, czy jej funkcją są organizacje pozarządowe, których struktura krystalizowała się na przestrzeni dziejów różnie w różnym otoczeniu geopolitycznym, ale zawsze opierając swój

¹ Zob.: H. A. Kretek, *Teoria i koncepcje społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] D. Gierszewski, H. Kretek *Edukacja obywatelska dorosłych a społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Racibórz 2015, s. 53-62.

rozwój o doświadczenia i obserwacje implementowane na tereny czy obszary bez demokratycznych tradycji. Warto prześledzić historię powstawania organizacji pozarządowych na świecie na przestrzeni dziejów i docenić ich wartość, którą można określić jako zdobycy demokracji, którą trzeba doskonalić i pielęgnować.

Starożytność

W czasach kiedy powstawały pierwsze rządy, obok tychże zawiązywały się grupy społeczne. Mogły to być nieformalne grupy na przykład popleczników władzy czy spiskowców, jednakże zawsze tego typu organizowane struktury społeczne charakteryzowała wspólnota interesów. Zatem zwornikiem, który skupiał wokół siebie jakąś część określonej populacji, był wspólny interes społeczny. Przykłady takich znanych i udokumentowanych rozwiązań można odnaleźć w starożytnej Grecji, gdzie dzięki filantropii demokratyczna struktura w miastach-państwach (polis) ustanawiała pomoc dla grup inwalidów wojennych w postaci zapomóg². Decyzje o udzielaniu pomocy społecznej ustanawiała *eklezja*, a była to specyficzna zbiorowość lokalna, zbierająca się na agorze i tamże prowadząca debaty publiczne, podejmując decyzje, które z założenia miały przedkładać interes publiczny nad interesy prywatne.

Rozdawnictwo, jakie obserwowano w starożytnym Rzymie, jako że spełniało warunek pomocniczości, a to stanowi jeden ze składników występujących w definiowaniu organizacji pozarządowych, można uznać za przejaw ustrukturuwanej pomocy. W tym otoczeniu teoretycznym organizacje udzielające bezzwrotnego wsparcia, takie jak: *frumentationes* – zajmujące się rozdawnictwem zboża, *congiarium* – organizujące dystrybucję wina i oliwy, czy inne formy pomocy tak zwane *clientela* – skupiająca się na rozdawaniu odzieży, żywności czy pieniędzy, jak najbardziej spełniały przesłanki przemawiające na określenie ich działalności jako *non-profit*. Takowe formy wsparcia grup społecznych inicjowane i prowadzone były przez majątnych mieszczan bądź ludzi wykorzystujących te formy pomocy w celu zaistnienia w przestrzeni publicznej, kiedy to ewentualne gratyfikacje mogły być odłożone w czasie. Znaczący rozwój tych form pomocy społecznej przypadł na rządy Publiusza Klodiusza Pulchera, który około 58 roku p.n.e.³ w starożytnym Rzymie ustanowił edykty wspierające rozdawnictwo żywności, co przysporzyło mu znaczącej popularności wśród biedoty, lecz nie rozwiązywało problemów tej grupy społecznej.

Zasada pomocniczości rozwijała się także wśród Izraelitów, jednakże rozwój chrześcijaństwa sformalizował tę formę pomocy społecznej i wspieranie obywateli odbywało się poprzez *diakonia* – organizację zajmującą się systematycznym rozdawaniem jałmużny⁴. Nazwa diakonia jest używana w czasach obecnych, jednak z rozdawania jałmużny już niewiele zostało, bowiem określana tą nazwą forma działalności przekształcona została

² M. Halszka-Kurleto, *Organizacje pozarządowe w działalności pożytku publicznego*, Warszawa 2008, s. 15.

³ T. Łoposzko, *Trybunał Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*, Warszawa 1974.

⁴ M. Halszka-Kurleto, *dz. cyt.*, s. 16.

w działalność gospodarczą, a diakonie stanowią swoiste przedsiębiorstwa oparte na idei „diakonijnego managementu”⁵.

Wstępna analiza przedmiotu działalności i metod dystrybucji dóbr wskazuje, że działalność prospołeczna [*pro publico bono*] w państwach starożytnych zawierała symptomy bezpośredniej pomocy społecznej, a nawet rozdawnictwa. Forma ta nie prowadziła do przemiany struktury społecznej w społeczeństwo obywatelskie, raczej w społeczeństwo roszczeniowe opierające się o żebractwo. Z tego też względu określone formy ograniczono, bowiem powodowały one niekontrolowany napływ biedoty ze wsi do miast.

Średniowiecze

W średniowiecznej Europie obserwowano znaczący wzrost ilościowy struktur pomocy społecznej i w tym okresie organizacje dobroczynne czy charytatywne skupiały się wokół organizacji religijnych, głównie chrześcijańskich. Rozwój tego sektora szedł w parze z rozwijającą się administracją kościelną, tworzącą organizacje zakonne, klasztory, szpitale przyklasztorne czy sierocińce⁶, których celem było organizowanie opieki nad potrzebującymi. Inną formą pomocy były tworzone od XII wieku w Europie fundacje⁷. Jednymi z pierwszych były fundacje organizowane na ziemiach polskich oraz na Węgrzech. W tym czasie obok organizacji religijnych zaczęły powstawać także świeckie. Założycielami pierwszych organizacji obywatelskich byli królowie, bogate mieszczaństwo a nawet korporacje brackie, takie jak te, które organizowali robotnicy w kopalni soli w Wieliczce w XIV wieku⁸. Te ostatnie organizowano w celu pomocy ofiarom wypadków w kopalniach, a w przypadku wypadków śmiertelnych grupą docelową otrzymującą świadczenia były rodziny ofiar.

Feminizm i sufrażystki jako ruchy determinujące zmiany

Istotnym aspektem czy impulsem, a może nawet przyczynkiem z punktu widzenia realizacji celów pomocowych skierowanych do szerokiej grupy społecznej był rodzący się feminizm. Ruch ten powstał pod koniec XVIII wieku na podwalinach rozwoju umysłowego epoki Oświecenia i na tym gruncie, w otoczeniu rozwijającego się przemysłu i rosnącej świadomości społecznej, powstawać zaczęły dzieła opisujące rolę i pozycję kobiet.

W tamtym czasie Olimpia de Gouges stworzyła i ogłosiła „Deklarację Praw Kobiety i Obywatelki”, a to epokowe wydarzenie miało miejsce we Francji w 1791 roku⁹ w czasie trwania Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Niestety autorka została ścięta dwa lata po ogłoszeniu manifestu, jednakże dzieło pozostało i wydaje się, że „posiane ziarno” zaczęło

⁵ A. Jäger, *Diakonia jako przedsiębiorstwo. O niektórych aspektach zarządzania w kościelnym obszarze non profit*, Warszawa 2004.

⁶ *Organizacje pozarządowe - podstawowe informacje*, Białystok 2010, www.pes.efort.pl, (dostęp: 12.07.2012).

⁷ M. Wawrzyński, *Fundacje w Polsce*, Warszawa 1997, s.10.

⁸ E. Leś, *Organizacje niezależne w Polsce i na świecie*, [w:] M. Załuska, J. Boczoń, *Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim*, Katowice 1998, s. 139.

⁹ P. Sane, *Olimpia de Gouges*, „*Le Monde diplomatique*”, Nr 12(34) grudzień 2008.

przynosić efekty, przede wszystkim dostrzegano rolę kobiet i możliwość zmiany ich położenia. Praktycznie w tym samym czasie, po drugiej stronie kanału La Manche, angielska feministka Mary Wollstonecraft publikuje w 1792 roku *Vindication of the Rights of Women*. Pozycja ta, traktowana przez kobiety i znawców przedmiotu jako kluczowa dla rozwoju feminizmu, była tłumaczona na wiele języków. Wcześniej musiała jednak krążyć w tak zwanym wtórnym obiegu, a jej tłumaczenia na język niemiecki dokonano dopiero w 1899 roku dzięki innej feministce, Bercie Poppenheim¹⁰. Organizowanie się kobiet w tamtym czasie miało na celu zrównanie ich praw z mężczyznami, a kobiety, które stały na czele tych ruchów społecznych, zwane były emancypantkami. Działania emancypantek z XVIII i początku XIX wieku nakierowane były na zrównanie praw z mężczyznami, natomiast kolejna grupa społeczna, którą zdominowały kobiety, to sufrażystki¹¹. Działając na przełomie XIX i XX wieku, stawiały sobie wyższy cel, jakim było uzyskanie praw wyborczych oraz zniesienie dyskryminacji zawodowej kobiet. Te przywołane dzieła i postaci nie działały w próżni czy tylko w alkowach, ale pojawiły się w przestrzeni społecznej, tworząc grupy interesów czy ruchy społeczne niekoniecznie sformalizowane czyli zarejestrowane w urzędach bądź sądach, ale mające znaczący wpływ na zmianę świadomości społecznej i poprzez wpływ na mężczyzn powoli dokonywały zmian na korzyść kobiet. Wartością tej działalności było zawiązywanie się struktur mających nawet przesłanki ku stanowieniu społeczeństwa obywatelskiego.

Demokracja a stowarzyszenia w Ameryce

O stowarzyszeniach i o tendencjach do stowarzyszania się dla załatwienia każdej społecznej sprawy wiele informacji zgromadził Alexis de Tocqueville. Francuski socjolog, działając na początku XIX wieku, na zlecenie rządu francuskiego w Stanach Zjednoczonych, obserwował funkcjonujący tam system penitencjarny. Naukowiec ten równolegle prowadził tamże badania relacji społecznych w państwie demokratycznym. Zauważył, iż „niezależnie od wieku, pozycji i poziomu umysłowego Amerykanie nieustannie się stowarzyszają. Mając nie tylko stowarzyszenia handlowe i przemysłowe, do których należą wszyscy, ale również mnóstwo innych: istnieją stowarzyszenia religijne i moralne, stowarzyszenia o poważnym i błahym charakterze, stowarzyszenia zajmujące się ogólnymi i bardzo szczegółowymi sprawami, stowarzyszenia wielkie i małe. Amerykanie stowarzyszają się w celu organizowania zabaw, tworzenia seminariów, budowania zajazdów, wznoszenia kościołów, wydawania książek, wysyłania misjonarzy na antypody”¹². A. de Tocqueville zauwa-

¹⁰ R. Lis, *Histeria, feminizm i psychoanaliza*, „Gazeta Wyborcza - Wysokie obcasy”, www.wysokieobcasy.pl, 28.12.2000 r., (dostęp: 31.07.2012).

¹¹ Sufrażystki (z angielskiego *suffrage* - "prawo głosowania"), w krajach anglosaskich określenie kobiet walczących o równouprawnienie i uzyskanie praw wyborczych. Ruch powstał w 1848 w USA ogłaszając deklarację praw kobiety, uaktywnił się podczas wojny secesyjnej 1861-1865. Prawa wyborcze kobiety uzyskały po raz pierwszy na terytorium Wyoming w 1869, a walka o nie trwała aż do przyjęcia przez Kongres 19 poprawki do konstytucji (1920 r.), www.portalwiedzy.onet.pl/sufrazystki, (dostęp: 30.07.2012).

¹² A. de Tocqueville, *Demokracja w Ameryce*, t. 2, cz. 2, rozdz. 5, Kraków 1996, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, Kraków 2005, s. 383.

żył, że obywatele Stanów Zjednoczonych Ameryki stowarzyszają się w każdym celu, zarówno po to, aby budować szpitale, więzienia czy szkoły, jak również po to, aby głosić jakąś ideę. Istotne w tej relacji z Ameryki Północnej jest także porównywanie umiejętności i woli zrzeszania się Amerykanów w celu realizacji podobnych inicjatyw, z załatwianiem potrzeb lokalnych w społecznościach Francji i Anglii w tym samym czasie. Jako że francuski naukowiec wiele podróżował, zatem jego obserwacje ukazywały, że umiejętności tworzenia się społeczeństwa obywatelskiego w Ameryce i w rozwiniętych gospodarkach Europy zachodniej na początku XIX wieku nie były podobne. W rozdziale „O użytku jaki Amerykanie czynią ze stowarzyszeń”¹³ francuski socjolog przywołuje przykłady prowadzenia inwestycji pisząc wprost, że tam gdzie w Ameryce budują szkołę, spotkał jakieś stowarzyszenie (*voluntary associations*)¹⁴, natomiast w Anglii lub we Francji inwestycją zarządzał przedstawiciel rządu.

O tym, jak wielką wagę należało przykładac do rozwoju umiejętności stowarzyszania się członków społeczeństwa, świadczy teza, które zaproponował A. de Tocqueville: „Gdyby rząd we wszystkim zastąpił stowarzyszenia, moralność i poziom umysłowy demokratycznego społeczeństwa narażone zostałyby na nie mniejsze ryzyko niż jego handel i przemysł”¹⁵.

Działające w Anglii i w Ameryce w drugiej połowie XIX wieku organizacje dobroczynne (*Charity Organization Society*) oraz ruchy domów osiedleńczych (*Settlement House Movement*) stanowiły kluczowe instrumenty, za pomocą których zapewniano pomoc najuboższym i broniono ich praw. Dzięki tej systematycznej działalności, pod koniec XIX wieku wyodrębnione zostały podstawowe teorie naukowe związane z dobroczynnością, co z kolei pozwoliło na usystematyzowanie strumienia pomocy społecznej. Powstały wówczas pierwsze zawodowe metody pracy socjalnej, takie jak: metoda pracy z indywidualnym przypadkiem oraz metoda pracy grupowej¹⁶.

Działalność celowa w Europie na początku XX wieku

Kiedy na świecie społeczeństwa organizowały się na polach pomocy ludziom w jakiś sposób niezaradnym, to w Niemczech spadkobiercy Prezydenta Friedricha Eberta powołali w 1925 roku fundację przyznającą stypendia dla wyróżniających się proletariuszy. W okresie rządów nazistów ta – posiadająca znamiona politycznej – działalność została zawieszona¹⁷.

¹³ Tamże, s. 383-385.

¹⁴ *voluntary associations* - tak określał amerykańskie stowarzyszenia Alexis de Tocqueville, cyt. E. Leś, *Organizacje niezależne w Polsce* ..., dz. cyt., s. 139.

¹⁵ A. de Tocqueville, *Demokracja w Ameryce*..., dz. cyt. s. 384.

¹⁶ E. Leś, *Organizacje niezależne* ..., dz. cyt., s. 140.

¹⁷ Fundacja uruchomiona została ponownie po II wojnie światowej w 1947 roku, natomiast w 1954 roku fundacja została wpisana do rejestru stowarzyszeń w Bonn. Cyt.: Ulotka Fundacji Friedricha Eberta oraz The Friedrich Ebert Foundation. History, Activities and Aims, Bonn 1991, str. 16, [w:] M. Wawrzyński, *Fundacje w Polsce*, Warszawa 1997, s. 9.

W Europie Środkowo-Wschodniej na początku XX wieku ogromne zainteresowanie działalnością w organizacjach pozarządowych zarejestrowano na Węgrzech. W 1932 roku w liczącym 8,6 miliona obywateli państwie trzy miliony członków było stowarzyszonych w 14 000 zarejestrowanych organizacjach pozarządowych. Wynika z tego, że częściej niż co trzeci obywatel Węgier był działaczem organizacji pozarządowej¹⁸.

Na początku XX wieku aktywność społeczeństwa wynikała z sytuacji generowanych przez otoczenie. Powstawanie kolejnych organizacji pozarządowych czy wolontarystycznych wynikało z potrzeb społecznych. Najistotniejszym determinantem w tej materii były działania wojenne zarówno w czasie pierwszej jak i drugiej wojny światowej. Zapotrzebowanie na aktywność wynikało z konieczności zaspokojenia potrzeb tej części społeczeństwa, która nie była bezpośrednio zaangażowana w działania wojenne, czyli nie była bezpośrednio na froncie. Powstawały masowo organizacje działające poza bezpośrednimi działaniami wojennymi, ale wspierające swoich rodaków walczących na froncie. Aktywność na tym polu wynikała z wielu przesłanek i okoliczności. Dużymi grupami społecznymi, które wspierały walczących, były kobiety, a przedmiotowe wsparcie polegało na przygotowywaniu posiłków czy pomocy przy opatrywaniu ran. Kolejnymi grupami zaangażowanymi w pomoc byli inwalidzi lub ludzie w jakiś traumatyczny sposób dotknięci przez poprzednie konflikty zbrojne. Duża aktywność cechowała osoby starsze, które z racji swojego doświadczenia potrafiły wykazywać inicjatywę polegającą na organizowaniu wszelkich form pomocy.

Ludzie starsi zawsze posiadali autorytet, który jest czynnikiem niezbędnym do pobudzenia inicjatywy w społeczeństwie. Cechy charyzmatycznego przywódcy określone przez Maxa Webera¹⁹ były potrzebne nie tylko ludziom władzy, kreującym politykę na wyższych szczeblach hierarchii społecznej, ale i tym tworzącym jakąś politykę w małych grupach społecznych.

Stąd na czele jednej z najważniejszych organizacji niosących pomoc, jakimi są organizacje wywodzące się z idei niesienia pomocy rannym, a skupiających się pod znakiem czerwonego krzyża czy czerwonego półksiężyca, byli ludzie rozpoznawalni, wiarygodni, którzy potrafili zgromadzić wokół siebie szerszą grupę społeczną. Idea niesienia pomocy rannym na polu bitwy była początkiem powstania w 1863 roku Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, jednej z najbardziej rozpoznawalnych organizacji pozarządo-

¹⁸ Sytuacja uległa radykalnej zmianie po II wojnie światowej, czyli po powstaniu tak zwanej żelaznej kurtyny. W 1989 było zarejestrowanych na Węgrzech 800 NGOs, a w 1992 roku już 8000. Czyn.: E. Kuti „The Nonprofit Sector and the Restructuring of Economy and Society In Hungary” – referat na XV Światowy Kongres Międzynarodowego Towarzystwa Nauk Politycznych w Buenos Aires 21-25.07.1991 roku, [w:] D. Siegel, J. Yancey, *Odradzanie społeczeństwa obywatelskiego. Rozwój sektora organizacji pozarządowych w Europie Środkowo-Wschodniej a rola pomocy zachodniej*, Warszawa 1992, s. 19.

¹⁹ Max Weber określił, że legitymizacją władzy może być prawo, tradycja lub charyzma. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003, s. 55.

wych na świecie²⁰. Obecnie organizacja działa na całym świecie, a jej roczny budżet za 2011 rok wynosił około cztery miliardy złotych²¹.

Zarówno w krajach Europy Zachodniej jak i w Stanach Zjednoczonych po II wojnie światowej, organizacje pozarządowe zmieniały zasady i metody współpracy z rządami, dzięki czemu ta forma aktywności przetrwała, przez co jest ważnym elementem struktury społecznej w każdym państwie demokratycznym. Z kolei w krajach niedemokratycznych organizacje pozarządowe, działając nieoficjalnie czy wręcz nielegalnie, przyczyniają się niejednokrotnie do istotnych zmian w państwie, a podtrzymując niezadowolenie społeczne, mogą nawet wywołać rewolucje.

Podsumowanie - konkluzje

Obserwacja stosunków pomiędzy organizacjami pozarządowymi a rządami czy organizacjami skupiającymi państwa narodowe, ukazuje, że ruch inicjatyw obywatelskich stał się jednym z filarów demokracji, stanowiąc przy tym przeciwwagę dla działań nieobywatelskich. Organizacje pozarządowe są ważnym nośnikiem reform politycznych, społecznych czy ekonomicznych. W krajach epoki postindustrialnej organizacjom niezależnym przypisuje się wiele ważnych funkcji niezbędnych do utrzymania struktury społecznej. Najważniejsze to: świadczenie usług społecznych, samopomoc społeczna, obrona praw i interesów obywateli czy nawet tworzenie grup nacisku (*lobbying*). W wysoko uprzemysłowionych Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie ruch organizacji niezależnych ma około dwustuletnie tradycje i rozwijał się razem z organizacją państwa, NGOs (*non governmental organizations*) mają ugruntowaną pozycję. Świadczą usługi z dziedziny pomocy społecznej i pracy socjalnej w takich obszarach jak: doraźna pomoc finansowa i świadczenia w naturze, pomoc w przypadku wystąpienia klęsk żywiołowych, prowadzenie przedszkoli, domów dziennego pobytu, a także placówek całkowitej opieki (takich jak ich polskie odpowiedniki czyli Domy Pomocy Społecznej, a są to z kolei placówki wcześniej występujące pod nazwą Domy Starców, czy Domy Spokojnej Starości, które miały konotacje pejoratywne, stąd zmiana nazwy). Ponadto organizacje non-profit zajmują się poradnictwem indywidualnym i rodzinnym, prowadzą usługi pomagające w adopcji, organizują rehabilitację zarówno medyczną jak i społeczną (szczególnie dla żołnierzy realizujących tak zwane misje pokojowe w ramach ONZ), działają na szerokim polu edukacji, kształcą i przekwalifikowując pracowników czynnych zawodowo, oraz realizują usługi w zakresie leczenia odwykowego²².

²⁰ Szwajcarski finansista i filantrop Henry Dunant wstrząśnięty widokiem pola po bitwie pod Solferino 24 czerwca 1859 roku zaczął organizować Międzynarodowy Komitet Pomocy Rannym, przekształcony w 1864 na podstawie traktatu międzynarodowego jakim była Konwencja Genewska w Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża. www.icrc.org, (dostęp: 2.08.2012).

²¹ 2011 Financial & Funding Information Overview, Source: ICRC Annual Report 2011 in Swiss Francs Million, www.icrc.org, (dostęp: 2.08.2012).

²² E. Leś, *Organizacje niezależne ...*, dz. cyt., s. 140.

Dziś już nie można sobie nawet wyobrazić, że w społeczeństwie demokratycznym nie ma sektora organizacji pozarządowych, które wypełniają obowiązki państwa, tworząc sieci organizacji, jednocześnie utrwalając więzi społeczne.

Bibliografia:

1. Halszka-Kurleto M., *Organizacje pozarządowe w działalności pożytku publicznego*, Warszawa 2008.
2. Jäger A., *Diakonia jako przedsiębiorstwo. O niektórych aspektach zarządzania w kościelnym obszarze non profit*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2004.
3. Kretek H.A., *Teoria i koncepcje społeczeństwa obywatelskiego*, [w:] D. Gierszewski, H. Kretek *Edukacja obywatelska dorosłych a społeczeństwo obywatelskie*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Raciborzu, Racibórz 2015, s. 53-62.
4. Lis R., *Histeria, feminizm i psychoanaliza*, „Gazeta Wyborcza - Wysokie obcasy”, www.wysokieobcasy.pl, 28.12.2000 r. (dostęp: 31.07.2012).
5. Leś E., *Organizacje niezależne w Polsce i na świecie*, [w:] M. Załuska, J. Boczoń, *Organizacje pozarządowe w społeczeństwie obywatelskim*, Katowice 1998, s.139.
6. Łoposzko T., *Trybunat Publiusza Klodiusza w świetle źródeł i historiografii*, Warszawa 1974.
7. *Organizacje pozarządowe - podstawowe informacje*, Białystok 2010, www.pes.efort.pl, (dostęp: 12.07.2012).
8. Sane P., *Olimpia de Gouges*, „Le Monde diplomatique”, Nr 12(34) grudzień 2008.
9. Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2003, s. 55.
10. Tocqueville A. de, *Demokracja w Ameryce*, t. 2, cz. 2, rozdz. 5, Kraków 1996, [w:] P. Sztompka, M. Kucia (red.), *Socjologia. Lektury*, Kraków 2005, s. 383.
11. Wawrzyński M., *Fundacje w Polsce*, Warszawa 1997, s. 10.

Dane kontaktowe

socjoekoteka@wp.pl

henryk.kretek@pwsz.raciborz.edu.pl